KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Listopada. — Rok 1848. Poniedziałek. № 317. Jutro, ŚŚ. Mansweta i Rufina.

Wczoraj, jako w ostatnią Niedzielę poprzedzającą czas Adwentowy, w którym podług rozporządzeń Soboru *Trydenckiego*, śluby małżeńskie nie są przyjmowane, odbyły się znowu w Parafjach tutejszych i okolicznych włości, liczne połączenia par dożywotnim związkiem. Uważano, że w dzień ten i w Niedzielę *Zapustną*, najwięcej bywa ślubów z całego roku.

Wczoraj w Kościele Metropolital: Śgo Jana, w czasie Summy, wykonaną była muzyka do Mszy *Szydermajera* in B; Ofertorjum *Streibingera*.— W Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali kompozycje religijne T. *Nideckiego*, oraz J. K. *Chwaliboga*.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 20 z. m. (1 b. m.). Podporucznik *Karcow* z Batałjonu Garnizonowego Zamościa, przeznaczonym został do Pułku Witebskiego strzelców.

Jutro o godz: 9tej rano, w Kościele P. MARJI, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych Braci i Siostr Bractwa Szkaplerza Śgo.

Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. Alexandra *Strońskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy jego, to jest: o godz: 9ej z rana w Kościele XX. *Kapucynów*, a d. 30 b. m. w Kościele Powązkowskim o godz: 11tej.

Patron *Krysiński* (zamieszkały przy uli: Miodowej pod Nr 496), upoważnionym został do stawania tak w Sądzie Konsystorza Jlnego Rzymsko-Katolic:, jakoteż w Sądzie Metrop: Archi-Dyecezji Warsz:.

Warszawa, zawsze hojna, zawsze skora, gdy idzie o wsparcie użytecznego zakładu, o podanie dobroczynnej dłoni bliźniemu, dała wczoraj nowy dowód tej szlachetnej skwapliwości w licznem zebraniu się na *Loterję fantową*, odbytą na dochód Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Cel tak wzniosły musiał znaleść odgłos w sercach mieszkańców *Warszawy*. O godz: 1ej z południa, około tysiąca osób zaległo wspaniałe salony *Resursy Kupieckiej*, która ze zwykłą uprzejmością, otworzyła podwoje swe dla tej godnej naszego społeczeństwa zabawy. W sali bocznej na lewo w gustownie przystrojonym bazarze, rozłożone zostały piękne fanty, z których celniejsze w piśmie naszem już wymieniliśmy; główna zaś sala przeznaczoną została na Koncert. Piękna i dokładnie wykonana Uwertura z opery: *le Duc d'Olonne*, Aubera, rozpoczęła zabawę; *Romans* Panny Loizy Puget i *La Sirene* Pani Arnaud, dwa wdzięczne utwory, odśpiewała P. *Czabon*; Koncert Kalkbrennera na fortepjan, z towarzyszeniem orkiestry, i Cavatina z opery Donizettego *Orlando Furioso*, pierwszy przez Pana *Gnadendorff*, druga przez Panią *Czabon* wykonane, zakończyły część pierwszą koncertu, wśród oklasków i zadowolenia. Część 2gą składały: Uwertura z opery *Zanetta* Aubera (Orkiestra); Parafraza z *Ernani* na fortepjan (Pan *Gnadendorf*) Ave Marja, ten wiecznie niebiański śpiew Szuberta (Pani Bassi), i *Souvenir de Spa* Serwego, na wiolonczelli, przez pełnego talentu młodego Artystę Pana Maurycego *Karasowskiego* odegrane. Wszystkie te ustępy, wywołały nowe oklaski, świadczące i o prawdziwem ocenieniu strony artystycznej koncertu, i o współczuciu słuchaczów, dla tych, których talenta blaskiem dobroczynności opromienione zostały. Z ustaniem ostatnich akkordów, rozpoczęło się ciągnienie loterji, przez najmłodszych wychowańców Instytutu, na której niezwykłym trybem, wszyscy, już *przez samo przyczynienie* się do ulgi niedoli, *wygrali*. A z resztą los zawsze dobrze zrządził, bo nawet:

Mężateczka choć wygrała,
Trafem jedną z sygarniczek,
A mężowi się dostała,
Kanwa albo igielniczek,...
To i wówczas los ten co go
Nie wiem za co ślepym zwali,
Sprowadza zamianę błogą
Między temi co wygrali.

Ciągnienie fantów szło szybko, wesoło i wśród powszechnego zajęcia... Wygrywano zegarki, figurki, flakony, cukry, dzieła uczone a nawet... wielkie warjacje... na fortepjan i assygnacje Pana *Conti* na obiad dla dwóch osób z winem szampańskiem. O pół do 4ej grono goszczących rozjechało się, unosząc w sercu pamięć mile i z pożytkiem dla bliźnich spędzonych godzin. Tualety Dam zwykłym wdziękiem i elegancją zajaśniały, kapelusze z połyskujących axamitów, pięknie odbijały na równie pięknem tle innych kapeluszy z koronek, lekkich tkanek i z jasnych barw złożonych. Urządzeniem całej Zabawy, a mianowicie loterji fantowej, zajął się Komitet złożony z Członków Rady Szczegółowej Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, i Członków Resursy Kupieckiej. Orkiestrze przewodniczył Pan *Quatrini*, Dyrektor Opery tutejszej, zaś architekt Kawaler *Lanci* raczył udzielić swej pomocy w ozdobnem urządzeniu miejscowości. Nadmienić tu należy, że w obec osób powyższe Komitetu składających, włożonemi zostały do koła numera fantów i biletów tylko rzeczywiście rozprzedanych, tak, że wszystkie fanty przez posiadaczy tychże rozprzedanych biletów, rozegrane bez wyjątku zostały.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 14/26 Listopada r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 22, na które, tudzież na dawniejsze,

w 108 wnioskach, złożono rsr. 595 k. 80 (zł. 3,972). Na żądanie 22 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok b. rs. 10 k. 63), rs. 643 k. 37 (zł. 4,289 gr. 4), i umorzono książeczek oszczędności 7. Przeto Uczestników 3,812, posiada kapitał rs. 70,042 k. 74½ (Zł. 466,951 gr. 19.)

Nowo w *Paryżu* przez Pana *Vidi* wynaleziony Barometr metaliczny w formie zegarka kieszonkowego, nazwany *Aneroide*, o którego wielkich zaletach pisma zagraniczne i tutejsze tak chlubnie wspominały, już został wykończony w biurze technicznem C. L. *Ehestädt*, i jest tamże do nabycia.

W drukarni St: Strąbskiego rozpoczął się druk zapowiedzianego dzieła p. t: *Przewodnik praktyczny do pisania próśb i listów tak urzędowych jak i prywatnych w języku Rossyjskim*, z dołączeniem postanowień odnoszących się do każdego rodzaju tych pism, wzorów różnych próśb, listów, zwłaszcza zaś wzory listów i rewersów handlowych, niezbędnych przy stosunkach handlowych w Cesarstwie Rossyjskiem, oraz i nowozebranych wyrazów służących za dodatek do *Słownika Polsko-Rossyjskiego, Administracyjnego i Sądowego* (wydanego p. P. *Dubrowskiego* w Warszawie 1847 r.), i tłomaczenie wyrazów rossyjskich na polskie w tymże Słowniku zawartych. Całe dzieło składać się będzie z 7miu arkuszy druku. Prenumerata przyjmuje się w Warszawie w Księgarni J. Bernstejna przy ul: Miodowej N° 483 naprzeciw XX. Kapucynów po kop. sr. 50 (zł. 3 gr. 10), i na wszystkich Urzędach i Stacjach poczto: po kop. sr. 57½ (zł. 3 gr. 25).— Słownik wydany p. P. *Dubrowskiego*, przyjęty został z wielkiem powodzeniem przez światłą Publiczność; Wydawca obecnego dzieła tuszy sobie, że praca ta zaszczyconą będzie równem przyjęciem jako konieczny dodatek do wyżej wspomnionego Słownika. Druk ukończonym zostanie w końcu m. Grudnia r. b.

Onegdaj, wół rozhukany, pędząc z Długiej ulicy, na plac Krasińskich, uderzył rogami przechodzącego Starozakonnego handlarza legumin, i obalonego na ziemię nogami potratował. Wspomniony Starozakonny na kuracji w domu pozostaje. Wół na Sto-Jerskiej ulicy przytrzymanym został. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Dwaj złodzieje*, JPani *Turczynowicz*, JPP. *Krzesiński* i *Popiel*. W Teatrze Rozmaito:, po Kom: *Opieka wojskowa*, Wszyscy po 2-kroć, i oddzielnie JPanna *Ciemska;* po Kom: *Indjana*, JPanna *Morys* i JP. *Chomiński* po 2-kroć.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, od d. 10/22 Paźdz: do d. 31 Paźdz: (12 Listop:) r. b., 12 Uczestników złożyło rs. 17 k. 25, czyli zł. 115; zaś od d. 8/20 Paźdz: do 28 Paźdz: (10 Listop:) t. r., Uczestników 8, odebrało rs. 455 k. 14, czyli zł. 3,034 gr. 8; a cały kapitał przez 309 Uczestników posiadany, wynosi rs. 2,522 k. 5½, czyli zł. 16,813 gr. 21.

W następujących miejscach były pożary, w skutku których spaliły się: We wsi *Strzelce* powie: Gostyń:, obora i owczarnia murowane, ubezpieczone na rs. 1580. Pogorzelec poniósł straty w inwentarzach na rs. 1440. — We wsi *Żebrzynkach*, gminie Sereje, pow: Sejneńskim, chałupa i stodoła włościańskie. W czasie tego pożaru, Agata *Krywanisowa*, żona gospodarza rolnego, lat 24 licząca i dwoje dzieci tegoż, w płomieniach życie straciły; nadto Jan *Krywanis*, właściciel tej chałupy, *Stankiewicz* Elżbieta służąca i jej dziecko pół roku mające, w skutku poparzenia, dotąd w niebezpieczeństwie utraty życia pozostają.— We wsi *Osówku* pow: Lipnowskim, chałupa włościańska, na niewiadomą summę ubezpieczona. Skutkiem tego pożaru, Sołtys *Zieliński* Franciszek, właściciel tej chałupy, jego żona Agnieszka i córka Franciszka lat 13, jako też chłopak służący, spalili się.— W gminie *Niersieliszki* pow: Sejneńskim, chałupa włościańska, w której trzy córki pogorzelca, jako też 14sto-letni chłopak służący, w ogniu życie straciły.— W mieście *Rawie* oficyna murowana, na rs. 510 ubezpieczona. Pogorzelec poniósł straty rs. 1200. — Pomniejsze pogorzele były: we wsiach: *Porąbki*, *Dębowie*, *Zieleźnikach*, *Kępa Tarchomińska*, w kolonji *Krzywda*, i w *Nowem-Mieście Korczynie*. (G. P.)

Z Petersburga. — Radca Stanu *Bibikow*, Wice-Gubernator Kijowski, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza 3ej klassy.— Radca Stanu Szambelan *Marszycki*, Członek Rady Instytutu Kijowskiego wychowania Panien szlacheckiego rodu, oraz *Pfeler*, Wice-Gubernator Podolski, mianowani zostali Kawalerami Orderu Stej Anny 2ej klassy.— Były Pułkownik *Jankowski*, mianowany został Horodniczym m. *Hajsyna*. — Nowe koperty stęplowane do listów pocztą w Rossji rozsyłanych, (o czem już donieśliśmy), z dniem 1/13 b. m. wprowadzone zostały w użycie. Kopert tych oddzielnych na listy 1, 2 i 3 łuty ważące, nabywać można po cenach 11, 21 i 31 kop. sr. we wszystkich kassach pocztowych tak główných, pogranicznych, jako i na stacjach pocztowych.— W dniu 3/15 z. m. była w *Sewastopolu* gwałtowna ulewa połączona z grzmotami i błyskawicami, która w słobodach (osadach) nadbrzeżnych, wielu szkód stała się przyczyną. W kilku miejscach parkany zostały zniesione, w innych wody zabrały 80 beczek okowity, i do 100 pudów tabaki w magazynach złożonej.

Anglja. — Marynarka angielska liczy obecnie 420 statków, i 15,026 armat, między niemi 104 parostatków, o sile 36,180 koni. Ogromna ta flota liczy 19 statków 1ej klassy po 120 i 100 armat, razem 2216 armat; 76 statków drugiej i 3ej kl: po 70 do 104 armat, razem 6196 armat; 126 statków 4, 5 i 6ej kl. po 18 do 65 armat, razem 1873 armat; 79 szalup po 8 do 18 armat, razem 986 armat; 16 brygów po 3 do 6 armat, razem 78 armat. Marynarka parowa składa się z 22 okrętów i fregat o sile 12,222 koni z liczbą 281 armat; 42 szalup

o sile 13,300 koni, z liczbą 125 armat; 2ch szonerów o śrubach archimedesa o sile 120 koni, z liczbą 20 armat, i z parostatków strażniczych o sile 3800 koni.— O zbiegłych hersztach irlandzkich *O'Gormann* i *Dillon* dowiedziano się, iż pierwszy schronił się na statek przeznaczony do *Smirny*, z tąd udał się przez Stambuł do Paryża. *Dillon* przez niejaki czas ukrywał się przebrany w *Galway*, poczem odpłynął do *Ameryki*. — Artylerja w *Woolwichu* odbyła pomyślne proby nowemi 32 funtowemi armatami, podług systemu Pułkownika *Dundas*. Te armaty zamiast 50 ważą tylko 25 cetnarów, a do nabojów zamiast 10, potrzeba tylko 4 funty prochu; donośność zaś wystrzałów i skutek są takie same, jakby z armat cięższego kalibru dotąd używanych. Również są bezpieczne od pękania. Spodziewają się, że ten system będzie powszechnie zaprowadzony.— Oprócz Xcia *Cambridge*, i Lorda Jana *Russel*, odwiedzili *Ludwika Filipa* i jego rodzinę w *Richmond*, Xżę Edward *Sasko-Wejmarski* i Panna *Burdett Cutts*, słynna z znakomitych dostatków pasierbica Xżnej *St. Albans* (znanej Artystki Melun).

Austrja. — 14go b. m. przybył do *Tryestu* Parlamentarz od sardyńskiego Kontr-admirała *Albini*, celem wymienienia statków sardyńskich na zabrane austrjackie. Parlamentarz uczynił swoje przedstawienia Pułkownikowi marynarki, który potem wyjechał do *Wiednia*.— Król *Bawarski* zwinął sekretarjat prywatny dotychczas znajdujący się przy dworze. — Mocą rozkazu Feldmarszałka Hrabiego *Radeckiego* rozpisano kontrybucje na wszystkich mieszkańców *Lombardji*, którzy mieli udział czynny w ostatnim rokoszu. Taxa nałożona na kontrybuentów, ściągniętą będzie w przeciągu 6ciu tygodni.— Wyprawę przeciw *Węgrom* uskuteczniają; Xżę *Windischgraetz* z Banem *Jellachich* z *Wiednia* na prawym brzegu *Dunaju* z korpusem 60,000; *Simonich* z korpusem 16,000 z komitatu trenczyńskiego na lewym brzegu *Dunaju* ruszy na miasto *Peszt; Puchner* w 20,000 ludzi nadciągnie z Ziemi Siedmiogrodzkiej; *Rukawina* z Serbami około w 25,000 ludzi z Banatu; *Nugent*, *Dahlen*, *Teodorovich* w 26,000 ludzi z granicy kroackiej. Spodziewają się w przeciągu tygodnia opanować *Budę-Peszt*.

Francja. — 19go b. m. w Niedzielę, ogłoszono nową ustawę we wszystkich miastach i wsiach *Francji*. Prezes Zgromadzenia Narodowego P. *Marrast*, w tych dniach wyjechał do *Arras*, aby osobiście ustawę odczytać. Rada Gminy *Paryża* przygotowała także festyn na cześć ustawy. Długi salon ratuszowy od ulicy Śgo Gerwazego, zajmowany od 24go Lutego przez oddział gwardji ruchomej, został świetnie ustrojony i przygotowany na bankiet dla 300 osób rozmaitych stanów, między niemi i 30 robotników, pod przewodnictwem nowego Prefekta Pana *Servais* z *Caen*. Jednocześnie 12 orkiestr miało wykonać koncerta w rozmaitych teatrach i na placach publicznych; wieczorem miano spalić 4 fajerwerki. Dla ubogich przeznaczono 300,000 fr:, czyli po 60 centymów na osobę. Bankiet w sali ratuszowej kosztuje 12,000 fr:, udekorowanie sali kosztuje 15,000 fr:.— Ludwik *Blanc* w liście pisanym z *Londynu* do wyrobników, którzy dawniej zgromadzali się w pałacu Luxemburg, dziękuje im za ofiarowaną mu kandydaturę do Prezesostwa Rzeczypospolitej.— Z *Bordeaux* donoszą 17go b. m.: Wczoraj zawinął z *New Castle* do *Caronny* statek *Jean Aimé*, pod dowództwem Kapitana *Leclerc*, obładowany węglami. W skutek wieści, iż na tym statku przemycano z *Anglji* proch, policja portowa odbyła rewizję, i w rzeczy samej znalazła pod węglami i w bocznych ścianach statku transport prochu, który skonfiskowano, a Kapitana natychmiast aresztowano.— P. *Ledru-Rollin* 19go b. m. prezydował na bankiecie w *Chateau-rouge*. — Poseł ang: Lord *Normanby* 18go b. m. odwiedził Ludwika *Bonaparte*, i tegoż dnia Hieronima *Montfort*, byłego Króla *Westfalskiego*.— Dziennik paryzki zapowiedział ogłoszenie ciekawej korrespondencji między Marszałkiem *Bugeaud* a Jenerałem *Lamoriciere*. — Sąd wojenny 18go b. m. uznał niewinnym Doktora *Grandmesnil*, byłego odpowiedzialnego wydawcę gazety *Reformy*, oskarżonego, jakoby był jednym z hersztów czerwcowego rokoszu. — Pan *O. de Grammont* Porucznik 12go pułku piechoty, zaślubi Pannę *C. de Choiseul-Praslin*, córkę Xztwa *Praslin* i wnuczkę Marszałka *Sebastiani*.— Dzienniki paryzkie zawierają uszczypliwe uwagi, nad bezskutecznemi zabiegami Ludwika *Bonaparte*, do zjednania sobie wydawcy dziennika *Sporów*, tudzież sławnego Poety *Beranger;* drugi oświadczył, iż byłby gotów przyjmować stryja, ale nigdy synowca.— Minister wojny formalnie zbija przypisywane mu zamiary w uzyskiwaniu Prezesostwa Rpltej. — P. Juljusz *Favre* w tych dniach pierwszy raz po swojej słabości, ukazał się znowu w Zgromadzeniu Narodowem; jest to jeden z stronników Ludwika *Bonaparte*. — 11ty transport kolonistów, wyruszył z *Paryża* do *Algierji*, w celu utworzenia kolonji *Mondovi*. Jenerałowie *Cavaignac* i *de Lamoriciere* znajdowali się na uroczystości poświęcenia chorągwi dla tego oddziału przeznaczonej. Proboszcz Śgo Jakóba dopełnił benedykcji, a Prezes władzy wykonawczej doręczył chorągiew. W końcu, Minister wojny, w skutek zlecenia Jenerała *Cavaignac*, odpiął krzyż legji honorowej od boku jednego z obecnych Oficerów, i przypiął go do piersi Kapitana *Schmitz*, dowódzcy nowego transportu.

Hiszpanja. — Gazeta nadworna 6go b. m. ogłosiła urzędownie nominacje Xcia *Gor* na Posła w Wiedniu, i Deputowanego *Donoso Cortes* na Ministra pełnomocnego i Posła nadzwyczajnego w Berlinie. — Jenerał *Cordova* miał 8go b. m. swoją kwaterę główną w *Cerverze;* na wiadomość o zdobyciu warowni *Gerry* przez

oddział karlistowski, o pojmaniu tamecznej załogi i zabraniu znacznej ilości amunicji, Jenerał *Lersundi* wyruszył z Cervery w 4000 ludzi przeciw rokoszanom. *Cabrera* miał posunąć się w okolice Solsony.— Dowódzcy karlistowscy *Peco* i *Royo* niepokojący od wiosny prowincje Manchy i Toledo, poddali się nakoniec rządowi; pierwszemu przyznano stopień Pułkownika, drugiemu zaś stopień Brygadjera.— Oddział zbrojnych progressystów 6go b. m. usiłował wtargnąć z Francji do Nawarry; cofnął się wszelako przed oddziałem wojska wysłanym na jego spotkanie z *Pampeluny*. — W *Sewilli* 5go b. m. biegały pogłoski o rozruchach.— Dwór 9go b. m. przy sprzyjającej pogodzie udał się na dawno zapowiedziane łowy; orszak składał się z 6ciu powozów, do których zaprzągnięto muły; w pierwszym otwartym zajęli miejsca: Królowa, Król i dwie Damy honorowe. Król był w ubraniu myśliwskiem; w drugim pojeździe znajdowali się: Królowa *Krystyna* i jej Małżonek Xżę *Rjanzares*. Łowy były bardzo ożywione; Królowa *Izabella* bawiła się wybornie; ubito 4ch dzików; o północy dwór wrócił do Madrytu.

Niemcy.— Minister Rzeszy *von Peuker* na posiedzeniu Zgromadzenia Ustawodawczego państwa w *Frankforcie n. M.* 20go b. m. zbijał pogłoskę, jakoby wojsko pruskie miało być uznane wojskiem Rzeszy; a Jenerał *Wrangel* Jenerałem Rzeszy.— Jenerał *von Scherkenstein* (b. Minister wojny), ma być mianowany Komendantem w Szląsku.— W miejsce Pana *Raveaux*, przeznaczony jest na Posła Rzeszy w Szwajcarji, Deputowany *Biederman* z Lipska.

Turcja.— *Mohamed* Basza przeznaczony na Posła do *Londynu*, uda się wkrótce na miejsce swego urzędowania; poprzednio jednak zabawi przez miesiąc w *Paryżu*. — Na przedmieściu *Piri Basza* w *Stambule*, policja w tych dniach musiała rozpędzić tłum zabobonnych Izraelitów, którzy wtargnęli do mieszkania jednego ze swoich spółwyznawców, aby go zbić za to, iż przez pracę, święto palmowe przełamał.

Włochy.— Admirał *Baudin* odpłynął do *Tunetu*, z przyczyny, iż Bej tameczny z dawnego przywiązania do *Ludwika Filipa* i jego rodziny, niechce uznać Rzeczypospolitej francuzkiej.

Rozmaitości.— Powodzenie niepamiętne ma teraz w *Paryżu* nowe dzieło *Halevego* w 3ch aktach, pod tytułem: *Dolina Andory* (Le Val d'Andorre), przedstawione w Teatrze Opery Komicznej. Recenzent feilletonu w dzienniku sporów Hektor *Berlioz*, policza tę operę do mistrzowskich utworów sztuki.— 18go b. m. widziano w *Waldenburgu* w Szląsku pruskim, piękną *zorzę północną*.— W głębokości 13 stóp nad powierzchnią ulicy w *Londynie* nadbrzeżnej rzeki *Tamizy*, odkryto znowu szczątki starożytnej łaźni.— Jeden z dzienników wesołych angielskich, zapewnia, że można otwierać *ostrygi* za pomocą *chloroformu*; w skutku powąchania pary *chloroformu*, ostryga zaczyna ziewać, otwiera skorupę zupełnie i zasypia; w tym stanie Damy mogą bez skrupułu sumienia chrupać te żywe żyjątka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratkowski Mik: Kap: z Suwałk; Bożewski Piotr Oby: z Częstochowy; Cielecki Ant: Oby: z Sierakowa; Ciechomski Win: Ob: z Ciechomic; Dembiński Woje: Oby: z Tomaszowa; Głowiński Emanuel Urzęd: z Sandomierza; Jabłoński Ant: Oby: z Ogorzelic; Karwowski Fran: Oby: z Łomży; Kozłowski Piotr Porucz: z Mławy; Kurela Józ: Oby: z Tuł; Lewicki Piotr Urzęd: z Baranowa; Łubieński Jan Hr. z Okuniewa; Machcewicz Zelisław Sztabs-Lekarz z Dubna; Opałka Ernest Oby: z Sokolnik; Omyliński Leon Oby: z Piotrowic; Potocki Ant: Tajny Radca, Senator, z Radomia; Pistolkors Kar: Pułko: z Petersburga; Romanowski Leon Patron z Radomia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Nadzór Smętarza Powązkowskiego. Powołując się na poprzednie ogłoszenia tak w Gazecie Warsza:, Policyjnej, jakoteż i w Kurjerze, wzywa ostatecznie Osoby interesowane, aby CIAŁA osób zmarłych, w składach pod Katakumbami znajdujące się, najdalej do dnia 18/30 Listop: r. b. uprzątnęły, i opłatę zaległą do Kassy Dochodu Pokładnego wniosły; wszystkie bowiem ciała pozostałe, zaraz w dniu następnym Nadzór pochować każe w kolei zwyczajnej na nowym smętarzu.

Wzywam W. MICHNIEWICZA, aby franko przesłać raczył wiadomość o swoiem zamieszkaniu w Warszawie, gdyż nie wiem gdzie mam odesłać Bryczkę przez niego obstalowaną w Łowiczu; mieszkam w M. Końskich. — Józef Widuliński.

SANKI Petersburgskie, eleganckiem suknem i futrem wyłożone; Szory angielskie nowe, z brązami białemi, Liberja do tegoż stosowna; Płaszcz i Surdut futrem podszyty, są do sprzedania pod Nrem 1272 przy ulicy Nowy-świat. Wiadomość u Rządcy tegoż domu; widzieć można każdego czasu i o cenie dowiedzieć się.

JABŁKA Tyrolskie, nadeszły do Handlu Win i Korzeni Teodora Tock, przy ulicy Podwal.

W dalszym ciągu, odbywać się będzie w dniu 16/28 b. m. o godzinie 2 po południu, sprzedaż przez publiczną licytację pozostałych Ruchomości po niegdy Małżonkach Vollmerach, mianowicie: Płaszcza niedźwiadkami podbitego, Salopy materjalnej, Sukni, Mebli, i innych przedmiotów gospodarskich, a to w domu przy ulicy Długiej Nr 546 położonym. J. Noskowski.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania KARETA podwójna, i FAETON w dobrym stanie; oraz MAGIEL bardzo dobry, MEBLE pokojowe, i Sprzęty domowe, przy ulicy Nowy-świat Nr 1290 w pałacu Lewińskich, obok Straży Ogniowej. Wiadomość o nabyciu tych przedmiotów, na 1m piętrze.

Dnia 25 b. m. wieczorem, Osoba niezamożna, powracając Dorożką, w towarzystwie 3ga małych Dzieci, z ulicy Miodowej na ulicę Śto-Jerską, zostawiła w tejże SZAL na czarnem tle, małe kolorowe palmy mający, żółtą fularową Chustką obwinięty. Uprasza się uczciwego Znalazcę o oddanie tegoż Szala, pod Ner 1778 przy ulicy Śto-Jerskiej, naprzeciwko furtki Ogrodu Krasińskiego, na dole od frontu, za nagrodą przyzwoitą.

Do domu pod Nr 1806 przy ulicy Koźlej, przybłąkało się czworo PROSIĄT, które właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, odebrać je może.

D. 23 b. m. zabłąkała się na ulicy Granicznej, SUCZKA z rassy wyżełków angielskich, biała, z uszami i łatami czarnemi. Uprasza się o oddanie właścicielowi domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2255/6, za nagrodą Rsr. 2.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR ROZM:. Dziś, *Pierwej Mama. Małe nieprzyjemności. Przez sen.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Marynarze.*